

Sygn. akt: I C 550/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ

POLSKIEJ

Dnia 26 lipca 2013 roku

Sąd Rejonowy w Złotoryi I Wydział Cywilny

w składzie następującym :

Przewodniczący : SSR Piotr Krawczuk

Protokolant : st. sekr. sądowy Bożena Zielińska

po rozpoznaniu w dniu 26 lipca 2013 roku w Złotoryi

na rozprawie

sprawy z powództwa N. W.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda N. W. kwotę 15 548,74 zł (piętnaście tysięcy pięćset czterdzieści osiem złotych siedemdziesiąt cztery grosze) z odsetkami ustawowymi od kwoty 15 146,53 zł od dnia 10 maja 2012 roku do dnia zapłaty i od kwoty 402,21 zł od dnia 07 stycznia 2013 roku do dnia zapłaty;

II. oddała dalej idące powództwo;

III. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 3855,66 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 550/12

UZASADNIENIE

N. W. w pozwie skierowanym przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W. domagał się zapłaty kwoty 15 548,74 zł z odsetkami ustawowymi od kwoty 15 146,53 zł od dnia 07 maja 2012 r. do dnia zapłaty i od kwoty 402,21 zł od dnia 28 listopada 2012 r., w którym to dniu złożył pozew w sądzie, do dnia zapłaty, a także kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Na uzasadnienie żądania podał, że w dniu 04 kwietnia 2012 r. uległ uszkodzeniu w wypadku komunikacyjnym jego samochód osobowy marki A. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Odpowiedzialność za szkodę ponosiła strona pozwana (...) Spółka Akcyjna w W., u której ubezpieczony był w zakresie OC pojazd sprawcy szkody. Strona pozwana sporządziła kosztorys kosztów naprawy pojazdu i na jego podstawie przyznała powodowi odszkodowanie w kwocie 17.660,55 zł. Powód uznał, że świadczenie w takiej wysokości uniemożliwiało przeprowadzenie naprawy w jakimkolwiek warsztacie, a ponieważ nie miał fachowej wiedzy, która wystarczałaby do przeprowadzenia we własnym zakresie postępowania likwidacyjnego, zwrócił się o pomoc do stowarzyszenia rzeczoznawców samochodowych. Na podstawie dokumentacji uszkodzonego pojazdu sporządzili oni ocenę techniczną wraz z kalkulacją szkody z zastosowaniem średniej stawki za roboczogodzinę prac naprawczych obowiązującej na rynku lokalnym i ustalili wysokość kosztów naprawy pojazdu powoda na kwotę 32 807,08 zł. Z analizy kalkulacji wynikało zatem, że koszty naprawy zostały przez

stronę pozwaną bezpodstawnie zaniżone o kwotę 15 146,53 zł, której zapłaty powód domagał się w pozwie wraz z kosztami wyceny, za którą zapłacił kwotę 402,21 zł.

Strona pozwana (...) Spółka Akcyjna w W. w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda kosztów sądowych oraz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu swojego stanowiska zarzuciła, że przedstawiony przez powoda kosztorys zawierał maksymalne ceny stawek roboczogodzin i części zamiennych, co było nieuzasadnionym rozwiązaniem przy rozliczaniu szkody. Wywodziła, że przyznane powodowi świadczenie w wysokości 17 660,55 zł uwzględniało ustalony zakres uszkodzeń pojazdu powoda oraz średnie ceny części zamiennych niezbędnych do naprawy pojazdu i średnie ceny prac blacharskich i lakierniczych na terenie miejsca zamieszkania powoda. Ceny części zamiennych zostały przy tym urealnione przez stronę pozwaną w ten sposób, że w kosztorysie uwzględniono tańsze części nieoryginalne o takiej samej lub porównywalnej jakości do części oryginalnych pochodzących z autoryzowanych serwisów, a także części oryginalne pochodzące jednak spoza dystrybucji autoryzowanych serwisów.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 04 kwietnia 2012 r. w J. doszło do kolizji drogowej z udziałem samochodu osobowego marki A. (...) o numerze rejestracyjnym (...), który stanowił własność powoda N. W.. Sprawca kolizji ubezpieczony był od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody związane z ruchem tych pojazdów w pozwanym (...) Spółce Akcyjnej w W..

/okoliczności niesporne/

Powód zawiadomił stronę pozwaną o zdarzeniu, a ta w dniu 10 kwietnia 2012 r. przystąpiła do potwierdzenia okoliczności zdarzenia, a następnie sporządziła kalkulację kosztów naprawy pojazdu, na podstawie której przyznała i wypłaciła powodowi odszkodowanie, najpierw w dniu 12 kwietnia 2012 r. w kwocie 14 718,01 zł, a następnie w dniu 10 maja 2012 r. w dalszej kwocie 2 942,54 zł, które z kosztami holowania i najmu pojazdu zastępczego dało świadczenie w ogólnej wysokości 27 566,97 zł.

Dowód: kopia kalkulacji kosztów naprawy z dnia 11.04.2012 r. /k.10-14/, kopia pisma strony pozwanej z dnia 28.09.2012 r. /k.16/, akta szkody numer PL (...).

Powód nie zgodził się z wysokością przyznanego mu odszkodowania i zlecił ustalenie kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu Stowarzyszeniu (...) działającym pod firmą (...) Spółce Akcyjnej w W. Oddziałowi we W. Filii w J.. Powołany przez stowarzyszenie rzeczoznawca sporządził opinię techniczną, w której wycenił wysokość kosztów naprawy samochodu powoda na kwotę 32 807,08 zł. Za sporządzenie opinii powód zapłacił wynagrodzenie w wysokości 402,21 zł.

Dowód: kopia ekspertyzy technicznej z kalkulacją naprawy z dnia 05.11.2012 r. /k.17-31/, kopia faktury VAT z dnia 05.11.2012 r. /k.15/.

Koszty naprawy samochodu osobowego powoda marki A. (...) o nr rej. (...), uszkodzonego w kolizji drogowej z dnia 04 kwietnia 2012 r., według stanu na miesiąc powstania szkody, z uwzględnieniem cen nowych oryginalnych materiałów i części zamiennych oraz przeciętnych stawek za roboczogodziny prac lakierniczych i blacharskich stosowanych przez zakłady naprawcze na obszarze miejsca zamieszkania powoda wynosił 33 050,87 zł.

Dowód: opinia biegłego sądowego L. S. /k.56-69/.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd zważył, co następuje

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie, poza roszczeniem odsetkowym, które w nieznacznym zakresie okazało się bezzasadne.

Niekwestionowanym w sprawie pozostawała odpowiedzialność pozwanego zakładu ubezpieczeń za szkodę wyrządzoną przez sprawcę wypadku komunikacyjnego, oparta na przepisach art. 822 § 1 k.c. w zw. z art. 436 § 2 k.c., które uzupełniają przepisy ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U z 2003 r. Nr 124, poz. 1152 ze zm. – dalej „u.u.o.”). Istota sporu sprowadzała się natomiast do ustalenia wysokości należnego powodowi odszkodowania, a w zasadzie wysokości kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu, które zostały przez obie strony oszacowane metodą kosztorysową i różniły się w zależności od cen części pojazdu zakwalifikowanych do wymiany oraz stawek roboczogodziny prac blacharskich i lakierniczych stosowanych przez zakłady naprawcze.

Rozstrzygnięcie powyższego sporu wymagało podkreślenia ze strony Sądu, że w obrębie odpowiedzialności odszkodowawczej obowiązuje zasada pełnej kompensacji szkody, która w odniesieniu do zakładu ubezpieczeń polega na ustaleniu i wypłacie poszkodowanemu wszelkich celowych i ekonomicznie uzasadnionych wydatków niezbędnych do przywrócenia pojazdu do stanu sprzed wypadku (art. 361 § 2 k.c. i art. 363 § 1 k.c. oraz art. 34 ust. i art. 36 ust. 1 u.u.o.).

Z technicznego punktu widzenia właściwą jakością naprawy pozwalającą na przywrócenie stanu samochodu powoda do stanu sprzed kolizji drogowej, który jest samochodem znanej marki, technologicznie zaawansowanym, gwarantuje wykonanie jej zgodnie z procedurami i technologią naprawy producenta pojazdu, która odbywa się w warunkach autoryzowanego serwisu lub innego renomowanego warsztatu przy użyciu nowych, oryginalnych części zamiennych i materiałów. Naprawa pojazdu metodą kosztorysową uwzględniać winna również normy czasu prac blacharskich i lakierniczych ustalone przez producenta pojazdu, które z uwagi na rozpiętość cen na obszarze kraju odnosi się do średnich cen obowiązujących w serwisach lub renomowanych zakładach naprawczych na rynku lokalnym. Natomiast zastosowanie tańszych podzespołów i materiałów, czy niższych norm czasowych dla operacji naprawczych i relatywne ograniczenie kosztów naprawy pojazdu, byłoby uzasadnione tylko wtedy, gdy naprawa pojazdu w optymalnych warunkach zalecanych przez producenta, została uznana z określonych przyczyn za niecelową, na przykład dlatego, że pojazd był już wcześniej naprawiany z użyciem nieoryginalnych części zamiennych i materiałów albo że ze względu na okres eksploatacji lub stan techniczny jego naprawa w serwisie lub renomowanym warsztacie z użyciem oryginalnych części i materiałów prowadziłaby do wzrostu jego wartości. Nie ma jednak jurydycznych podstaw do urealniania cen części zamiennych przy wycenie naprawy pojazdu metodą kosztorysową tylko dlatego, że na krajowym rynku motoryzacyjnym można nabyć tańsze nieoryginalne części o takiej samej lub porównywalnej jakości do części oryginalnych pochodzących z autoryzowanych serwisów lub części rzekomo oryginalne pochodzące spoza dystrybucji autoryzowanych serwisów, które są pozbawione nadruku z nazwą lub logo producenta pojazdu. Jest to argument z gruntu rzeczy chybiony, który pod pozorem znalezienia tańszych rozwiązań dla ograniczenia kosztów naprawy pojazdu, w praktyce zakładów ubezpieczeń zmierza wyłącznie do zaniżenia wysokości szkody i wypłaty świadczenia z ubezpieczenia sprawcy szkody z pokrzywdzeniem osoby poszkodowanego.

W toku postępowania Sąd na wniosek powoda zasięgnął opinii biegłego sądowego z zakresu techniki motoryzacyjnej L. S., który oszacował koszt naprawy samochodu powoda z wykorzystaniem oryginalnych materiałów i części zamiennych według stanu na miesiąc powstania szkody na sumę 33 050,87 zł (k.61). Strony nie zgłaszały zastrzeżeń do opinii biegłego i takich zastrzeżeń nie miał też Sąd, przez co uznał, że powód zasadnie domagał się od strony pozwanej dopłaty do odszkodowania w wysokości 15 146,53 zł, która zamykała się w różnicy między wysokością oszacowanych w opinii kosztów naprawy pojazdu w kwocie 33 050,87 zł, a sumą przyznanego powodowi świadczenia w kwocie 17 660,55 zł.

Do zwrotu na rzecz powoda pozostały też wydatki w kwocie 402,21 zł, które obejmowały wynagrodzenie rzeczoznawcy samochodowego opłacone przez powoda w związku z opracowaniem kalkulacji naprawy. Tego rodzaju wydatek był podstawą ustalenia i dochodzenia należności w związku z kolizją drogową i mieścił się w pojęciu szkody według definicji zawartej w art. 361 § 1 i 2 k.c.

Uprawnione pozostawało również w części żądanie zapłaty od należności głównej odsetek za opóźnienie w wysokości odsetek ustawowych, które znajdowało oparcie normatywne w art. 481 § 1 i 2 k.c. Strona pozwana pozostawała w

opóźnieniu z zapłatą świadczenia w kwocie 15 146,53 zł z upływem 30 dni licząc od daty otrzymania zawiadomienia o szkodzie, które zawierało w sobie implicite żądanie zapłaty kosztów naprawy pojazdu (art. 14 ust.1 u.u.o.). Z akt szkody wynikało, że powód złożył zawiadomienie o szkodzie nie później niż z dniem 10 kwietnia 2012 r., a zatem od dnia 10 maja 2012 r. istniał stan opóźnienia z zapłatą należnego powodowi odszkodowania i od tego dnia powód miał prawo domagać się poza roszczeniem głównym w kwocie 15 146,53 zł zapłaty odsetek w wysokości odsetek ustawowych.

Nieco inaczej liczyć należało odsetki ustawowe od opóźnienia w zapłacie kosztów opinii technicznej w kwocie 402,21 zł. Żądanie zwrotu takich wydatków pojawiło się już po zakończeniu postępowania likwidacyjnego, w pozwie którego odpis doręczono stronie pozwanej w dniu 07 stycznia 2013 r. (k.37). Konsekwentnie o opóźnieniu w spełnieniu tego świadczenia można było więc mówić nie wcześniej niż od dnia 07 stycznia 2013 r.

Stąd na podstawie powołanych przepisów Sąd zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 15 548,74 zł z odsetkami ustawowymi od kwoty 15 146,53 zł od dnia 10 maja 2012 r. do dnia zapłaty i od kwoty 402,21 zł od dnia 07 stycznia 2013 r. do dnia zapłaty, jak w pkt I sentencji.

Dalej idące powództwo o zapłatę odsetek ustawowych nie znajdowało oparcia w materiale dowodowym sprawy i podlegało oddaleniu, o czym rozstrzygnięto w pkt II.

O kosztach procesu Sąd postanowił w pkt III na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 98 § 3 k.p.c. i art. 109 § 1 i 2 k.p.c., w ten sposób, że w całości obciążył nimi stronę pozwaną, z uwagi na to, że powód uległ tylko co do nieznaczej części swego żądania. Na sumę poniesionych przez powoda kosztów procesu w wysokości 3855,66 zł składała się opłata stosunkowa od pozwu w wysokości 778 zł, poniesione w toku procesu wydatki związane z opracowaniem opinii przez biegłego sądowego w wysokości 660,66 zł i wynagrodzenie pełnomocnika wykonującego zawód adwokata, które Sąd ustalił w granicach stawki 2400 zł, zgodnie z § 6 pkt 5 w zw. z § 2 ust. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. 2002 r. Nr 163 poz. 1348 ze zm.) z opłatą skarbową od dokumentu pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.